



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania R. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Nowym Sączu

o emeryturę pomostową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 25 lutego 2025 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 30 listopada 2023 r., sygn. akt III AUa 672/23,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu decyzją z 21 lutego 2022 r. odmówił ubezpieczonemu R. F. prawa do emerytury pomostowej

na podstawie: 1) art. 4 ustawy o emeryturach pomostowych, ponieważ ubezpieczony: nie udowodnił okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynoszącego co najmniej 15 lat; po dniu 31 grudnia 2008 r. ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy; 2) art. 4 w związku z art. 11 ustawy o emeryturach pomostowych, gdyż ubezpieczony nie udowodnił okresu pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wynoszącego co najmniej 15 lat. Organ rentowy wskazał, że do pracy w warunkach szczególnych z art. 4 uwzględnił 11 lat, 2 miesiące i 24 dni, natomiast do stażu pracy w warunkach szczególnych z art. 4 w związku z art. 11 ustawy o emeryturach pomostowych - 13 lat, 4 miesiące i 22 dni.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę przez przyznanie prawa do emerytury pomostowej. Ubezpieczony podniósł, że domaga się uwzględnienia do okresów pracy w szczególnych warunkach wskazanych w odwołaniu okresów pracy, w których stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę pod ziemią, głównie na stanowisku górnika. Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, argumentując, że nie może uwzględnić okresów żądanych przez skarżącego, ponieważ brak jest wykazu obowiązujących i faktycznie wykonanych zjazdów pod ziemię za każdy miesiąc oddzielnie.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 29 marca 2023 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu R. F. prawo do emerytury pomostowej od dnia 19 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: ubezpieczony R. F. (urodzony [...] 1962 r.) w dniu 20 stycznia 2022 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury pomostowej i organ rentowy zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją odmówił prawa do tego świadczenia wobec niespełnienia ustawowych przesłanek. Organ rentowy uznał za udowodniony staż pracy ubezpieczonego w wymiarze łącznym okresów składkowych i nieskładkowych: 30 lat, 1 miesiąc i 5 dni, w tym 11 lat, 2 miesiące i 24 dni pracy w warunkach szczególnych, dla potrzeb ustalenia emerytury pomostowej z art. 4 ustawy o emeryturach pomostowych oraz 13 lat, 4 miesiące i 22 dni stażu pracy w warunkach szczególnych dla potrzeb

ustalenia emerytury z art. 11 w związku z art. 4 ustawy o emeryturach pomostowych. W okresie od 2 listopada 1994 r. do 5 grudnia 1994 r. wnioskodawca był zatrudniony w „W.” Sp. z o.o. w G. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku górnika pod ziemią. W dniach 1, 2 i 5 grudnia 1994 r. miał dniówki nieusprawiedliwione (świadcstwo pracy z 5 grudnia 1994 r.). Przedsiębiorstwo „W.” zajmowało się świadczeniem usług dla górnictwa w zakresie transportu pod ziemią oraz obsługi przenośników taśmowych w czasie wydobywania węgla. Ubezpieczony faktycznie wykonywał w tym czasie pracę górnika pod ziemią w KWK „S.”. Ubezpieczony każdego dnia zjeżdżał pod ziemię. Obsługiwał przenośniki taśmowe i prowadził wydobywanie ze ścian. Pracował w brygadach mieszanych, w skład których wchodził czasami także pracownicy kopalni. Nadzór nad takimi brygadami sprawował sztygar zatrudniony w kopalni. W okresie od 1 stycznia 1995 r. do 21 marca 1995 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Górniczym „C.” s.c. w B. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku młodszego górnika pod ziemią (świadcstwo pracy z 21 marca 1995 r.). Przedsiębiorstwo C. zajmowało się pracami polegającymi na drążeniu chodników w kamieniu i węglu. Ubezpieczony faktycznie wykonywał w tym czasie pracę na stanowisku młodszego górnika pod ziemią. Pracował na KWK „M.”. Zajmował się drążeniem chodników. Każdego dnia zjeżdżał pod ziemię. Utworzone były brygady składające się z pracowników tego przedsiębiorstwa. Nadzór nad pracownikami Przedsiębiorstwa sprawował sztygar kopalni. Ubezpieczony przedłożył umowę o pracę z 1 stycznia 1995 r. zawartą z wyżej wymienionym przedsiębiorstwem na czas określony od 1 stycznia 1995 r. do 31 marca 1995 r. na stanowisko młodszego górnika pod ziemią. Od 15 czerwca 1995 r. do 3 lipca 1995 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w „B.” P. Sp. z o.o. w S. na stanowisku górnika pod ziemią (świadcstwo pracy z 3 lipca 1995 r.). To polskie przedsiębiorstwo świadczyło usługi górnicze w czeskich kopalniach. Ubezpieczony pracował w tym czasie na stanowisku górnika pod ziemią w Czechach w kopalni Ł.. Zajmował się pomocą w likwidowaniu ścian. Każdego dnia zjeżdżał pod ziemię. Ubezpieczony przedłożył umowę o pracę z 14 czerwca 1995 r. zawartą na czas określony od 14 czerwca 1995 r. do 31 czerwca 1995 r. na stanowisko górnika pod ziemią. W okresie od 7 sierpnia 1995 r. do 6 lutego 1996 r. ubezpieczony był zatrudniony w „P.” Sp. z o.o. w K. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku

górnika pod ziemią świadectwo pracy z 12 lutego 1996 r. Agencja świadczyła usługi pracy górniczej na terenie Czech. Ubezpieczony podczas tego zatrudnienia pracował w Czechach w K. w KWK „M.” i „R.”. Tam zajmował się pracami transportowymi, obsługą przenośników, wykonując swoją pracę wyłącznie pod ziemią, każdego dnia zjeżdżał pod ziemię. Ubezpieczony przedłożył umowy o pracę z: 7 sierpnia 1995 r. zawartą na okres od 7 sierpnia 1995 r. do 31 sierpnia 1995 r. na stanowisko pracownika dołowego kopalni do pracy za granicą do Czech; 1 września 1995 r. zawartą na okres od 1 września 1995 r. do 31 grudnia 1995 r. na stanowisko pracownika dołowego kopalni do pracy za granicą do Czech; 30 grudnia 1995 r. zawartą na okres od 2 stycznia 1996 r. do 31 maja 1996 r. do pracy w Republice Czeskiej na stanowisko pracownika dołowego kopalni D.. W okresach od 21 października 2002 r. do 13 listopada 2002 r. i od 17 lutego 2005 r. do 28 lutego 2005 r. ubezpieczony był zatrudniony w P. Sp. z o.o. w G. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku górnika pod ziemią (świadectwa pracy z 13 listopada 2002 r. i 7 marca 2005 r.). Zakład pracy wskazał, że ubezpieczony miał nieobecność nieusprawiedliwioną od 7 do 13 listopada 2002 r. oraz od 21 do 28 lutego 2005 r., a także podał, że w okresie od 21 października do 6 listopada 2002 r. oraz od 17 lutego 2005 r. do 18 lutego 2005 r. ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych z wykazu A, działu I. P. zajmowało się różnymi robotami górniczymi, transportem dołowym. Ubezpieczony pracował w tym czasie na terenie polskiej kopalni i wykonywał prace polegające na wierceniu otworów w górotworach. Każdego dnia zjeżdżał pod ziemię. Pracował z pracownikami kopalni i nadzór również sprawował pracownik kopalni. Ubezpieczony był pomocnikiem pracowników dołowych z kopalni. Ubezpieczony przedłożył umowy o pracę z: 18 października 2002 r. zawartą na okres próbny do 31 grudnia 2002 r. na stanowisko górnika pod ziemią, w której wskazano miejsce wykonywania pracy - Kopalnie RŚ1.S.W.S.A., G.S.W.S.A., K.H.W.S.A., KWK „B.” oraz z 16 lutego 2005 r. zawartą na okres próbny do 30 kwietnia 2005 r. na stanowisku górnika pod ziemią, w której wskazano miejsce wykonywania pracy - Kopalnie Kompanii Węglowej S.A, K.H.W. S.A. oraz KWK „B.”. Od 1 maja 2003 r. do 30 czerwca 2003 r. oraz od 19 sierpnia 2004 r. do 16 grudnia 2004 r. ubezpieczony był zatrudniony w „B.” w C. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku górnika pod ziemią (świadectwa pracy z 30 czerwca 2003 r., 16

grudnia 2004 r.). Powyższe przedsiębiorstwo zajmowało się odwadnianiem kopalń i świadczyło dodatkowe prace polegające na wzmacnianiu i utrzymywaniu chodników pod ziemią. Ubezpieczony faktycznie w tym czasie pracował jako górnik pod ziemią w KWK „P.”. Zajmował się stawianiem poligonu, czyli wzmocnieniem chodnika oraz pracami transportowymi na dole. Każdego dnia zjeżdżał pod ziemię. Ubezpieczony przedłożył umowy o pracę z 30 kwietnia 2003 r. zawartą na czas określony od 1 maja 2003 r. do 30 czerwca 2003 r. na stanowisko górnika pod ziemią oraz z 19 sierpnia 2004 r. zawartą na czas wykonania określonej pracy (zgodnie ze zleceniem S. S.A. CZOK) od 19 sierpnia 2004 r. Ubezpieczony w okresie od 4 sierpnia 2003 r. do 31 sierpnia 2003 r. był zatrudniony w R. Sp. z o.o. w C. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku górnika pod ziemią. W świadectwie pracy z 4 września 2003 r. zakład pracy wskazał, że ubezpieczony we wskazanym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych z wykazu A, działu I, poz. 1 pkt 12. P. zajmowało się drażeniem chodników. Ubezpieczony faktycznie wykonywał prace na stanowisku górnika pod ziemią na jednej z kopalń na terenie Polski. Zajmował się drażeniem chodników. Nadzór sprawował nad pracami sztygar z kopalni. Ubezpieczony przedłożył umowę o pracę z 4 sierpnia 2003 r. zawartą na okres próbny od 4 sierpnia 2003 r. do 17 sierpnia 2003 r. na stanowisko górnika pod ziemią. W okresie od 8 września 2003 r. do 5 lutego 2004 r. ubezpieczony był zatrudniony w Z. sp. z o.o. w B. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku górnika pod ziemią, w tym od 11 do 12 września 2003 r. korzystał z urlopu bezpłatnego. W świadectwie pracy z 11 lutego 2004 r. pracodawca zawarł adnotację, że ubezpieczony od 8 września 2003 r. do 5 lutego 2004 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych z wykazu A, działu I, poz. I. Przedsiębiorstwo zajmowało się budową szybów kopalnianych. Ubezpieczony pracował w tym czasie na stanowisku górnika pod ziemią i zajmował się transportem, obsługą przenośników. Każdego dnia zjeżdżał pod ziemię i czasami pracował na dole w brygadach z pracownikami kopalni. Nadzór sprawował sztygar z kopalni. Ubezpieczony przedłożył umowy o pracę z: 8 września 2003 r. zawartą na okres próby do 1 października 2003 r. na stanowisko górnika pod ziemią, w której podano miejsce wykonywania pracy KWK „H.” oraz z 1 grudnia 2003 r. zawartą na czas określony do 1 lutego 2004 r. na stanowisku górnika pod ziemią, w której również jako miejsce wykonywania pracy podano KWK „H.”. W okresie od 14 maja

2009 r. do 15 czerwca 2009 r. był zatrudniony w „B.” Sp. z o.o. w Z. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku górnika operatora obudów zmechanizowanych, w tym od 19 do 29 maja 2009 r. i od 3 do 15 czerwca 2009 r., kolejno korzystał z urlopu bezpłatnego i miał nieobecności nieusprawiedliwione (świadcstwo pracy z 17 czerwca 2009 r.). Przedsiębiorstwo zajmowało się wierceniem i kotwieniem, a także zbrojeniem ścian, robotami związanymi z chodnikami, zabezpieczeniami związanymi z likwidacją ścian. Ubezpieczony pracował w tym czasie na stanowisku górnika pod ziemią i zajmował się zbrojeniem ścian i robotami związanymi z chodnikami, zabezpieczeniami dla potrzeb likwidacji ścian. Ubezpieczony przedłożył umowę o pracę z 14 maja 2009 r. zawartą na okres od 14 maja 2009 r. do 13 sierpnia 2009 r. na stanowisku górnika pod ziemią, w której jako miejsce wykonywania pracy wskazano zakłady górnicze i kopalnie węgla kamiennego na terenie województwa śląskiego KWK „K.” „B.”. W piśmie z 16 stycznia 2023 r. „B.” Sp. z o.o. wskazała, że miała podpisaną bezpośrednią umowę z J. S.A. KWK „K.” na wykonywanie robót górniczych m.in. dot. robót górniczych związanych z przygotowaniem do wybudowy sekcji obudowy zmechanizowanej ze ściany nr 7 w pokł. 408/2. Dalej wskazała, że ubezpieczony w ww. okresie pracował na stanowisku górnika - operatora obudów zmechanizowanych i w maju miał jeden zjazd pod ziemię, 2 dni kursu oraz 9 dni urlopu bezpłatnego, natomiast w czerwcu - 2 zjazdy pod ziemię i 8 dni nieobecności nieusprawiedliwionej. W okresie od 10 czerwca 2009 r. do 30 czerwca 2009 r. ubezpieczony był zatrudniony w W. w M. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza pod ziemią, w tym od 17 czerwca 2009 r. do 30 czerwca 2009 r. miał nieobecność nieusprawiedliwioną (świadcstwo pracy z 30 czerwca 2009 r.). Ubezpieczony faktycznie w tym czasie pracował na kopalni i zajmował się składaniem przenośników taśmowych. Pracował tylko pod ziemią, każdego dnia zjeżdżał pod ziemię. Ubezpieczony przedłożył umowę o pracę z 10 czerwca 2009 r. zawartą na okres próbny od 10 czerwca 2009 r. do 9 lipca 2009 r. na stanowisku ślusarza pod ziemią, w której jako miejsce wykonywania pracy wskazano kopalnie województwa [...]. Ubezpieczony rozwiązał stosunek pracy z dniem 18 stycznia 2022 r. - z tym dniem ustało zatrudnienie ubezpieczonego w I. S.A.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego R. F. zasługiwało na uwzględnienie. Ubezpieczony domagał się przyznania prawa do świadczenia na

podstawie ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1696 ze zm.). Sąd powołał się na art. 4 oraz art. 11 ustawy i stwierdził, że ubezpieczony urodził się po dniu 31 grudnia 1948 r., osiągnął w dniu 6 stycznia 2022 r. wiek emerytalny 60 lat, legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 25 lat. Spornym pozostawało czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem pracy górniczej z art. 50c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Okolicznością niekwestionowaną było ponadto to, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych przed 1 stycznia 1999 r. oraz po 31 grudnia 2008 r. w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych.

Zdaniem Sądu do pracy górniczej uwzględnionej przez organ rentowy w wymiarze 13 lat, 4 miesięcy i 22 dni należy zaliczyć sporne okresy zatrudnienia ubezpieczonego w łącznym wymiarze 1 rok, 11 miesięcy i 12 dni tj.:

1) od 2 listopada 1994 r. do 5 grudnia 1994 r. w „W.” Sp. z o.o. w G., tj. 1 miesiąc i 1 dzień (po wyłączeniu urlopu bezpłatnego w dniach 1, 2 i 5 grudnia 1994 r.),

2) od 1 stycznia 1995 r. do 21 marca 1995 r. w „C.” s.c. w B., tj. 2 miesiące i 21 dni,

3) od 15 czerwca 1995 r. do 3 lipca 1995 r. w „B.” Sp. z o.o. w S., tj. 19 dni,

4) od 7 sierpnia 1995 r. do 6 lutego 1996 r. w P. Sp. z o.o. w K., tj. 6 miesięcy i 1 dzień,

5) od 21 października 2002 r. do 6 listopada 2002 r. (od 7 do 13 listopada 2002 r. nieusprawiedliwiona nieobecność), tj. 17 dni i od 17 lutego 2005 r. do 20 lutego 2005 r. (od 21 do 28 lutego 2005 r.), tj. 4 dni w P. Sp. z o.o.,

6) od 1 maja 2003 r. do 30 czerwca 2003 r., tj. 2 miesiące oraz od 19 sierpnia 2004 r. do 16 grudnia 2004 r. w „B.” w C., tj. 3 miesiące i 29 dni,

7) od 4 sierpnia 2003 r. do 31 sierpnia 2003 r. w R. Sp. z o.o. w C., tj. 28 dni,

8) od 8 września 2003 r. do 5 lutego 2004 r. w P. sp. z o.o., tj. 4 miesiące i 26 dni (po wyłączeniu urlopu bezpłatnego w dniach od 11 do 12 września 2003 r.),

9) od 14 maja 2009 r. do 18 maja 2009 r. i od 30 maja 2009 r. do 2 czerwca 2009 r. w „B.” Sp. z o.o., tj. 9 dni (po wyłączeniu urlopów bezpłatnych i dniówek nieusprawiedliwionych),

10) od 10 czerwca 2009 r. do 16 czerwca 2009 r. w W. w M. (po wyłączeniu nieobecności nieusprawiedliwionej od 17 do 30 czerwca 2009 r.), tj. 7 dni.

Sąd Okręgowy wskazał, że łączny staż pracy górniczej z art. 50c ust. 1 ubezpieczonego wyniósł: 15 lat, 4 miesiące i 4 dni. Organ rentowy odmówił zaliczenia powyższych okresów, gdyż ubezpieczony nie przedstawił wykazu zjazdów pod ziemię. Jednakże według Sądu, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, na podstawie przedłożonych w sprawie świadectw pracy, umowy o pracę oraz zeznań ubezpieczonego, które w pełni korespondowały z treścią zgromadzonej dokumentacji, że ubezpieczony został zatrudniony w wymienionych powyżej przedsiębiorstwach na stanowisku górnika pod ziemią i faktycznie tylko i wyłącznie taką pracę wykonywał, nie pracował na powierzchni. Pracę taką należy zatem zaliczyć do pracy górniczej z art. 50c ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 2 powyższej ustawy za pracę górniczą uważa się pracę pod ziemią i przy głębinieniu szybów w przedsiębiorstwach budowy kopalń określonych w pkt 1 oraz pod ziemią w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów. W myśl natomiast art. 50c ust. 1 pkt 3 za pracę górniczą uważa się zatrudnienie w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano - montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń; pracownikom zatrudnionym w tych przedsiębiorstwach, zakładach i innych podmiotach uznaje się za pracę górniczą te miesiące zatrudnienia, w których co najmniej połowę dniówek roboczych przepracowali pod ziemią. Przy tym Sąd Okręgowy uznał, że praca górnicza wykonywana u pracodawcy, który nie jest kopalnią, przedsiębiorstwem lub innym podmiotem wykonującym dla kopalń roboty górnicze, a która faktycznie polega na wykonywaniu pracy pod ziemią w czynnej kopalni węgla kamiennego, nakierowanej na pozyskiwanie z górotworu węgla, nie pozbawia możliwości uznania jej za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Reasumując, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, w ocenie Sądu pierwszej instancji wykazało, że ubezpieczony spełnił wszystkie

konieczne przesłanki prawa do dochodzonego świadczenia, w tym przesłankę legitymowania się 15 - letnim okresem pracy górniczej z art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w dniu 18 stycznia 2022 r. rozwiązał stosunek pracy. W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury pomostowej od 19 stycznia 2022 r., czyli od dnia następnego po rozwiązaniu stosunku pracy, zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 30 listopada 2023 r. na skutek apelacji organu rentowego zmienił zaskarżony wyrok w całości i oddalił odwołanie ubezpieczonego. Sąd odwoławczy podniósł, że organ rentowy nie uwzględnił do pracy górniczej okresów od 15 czerwca 1995 r. do 3 lipca 1995 r. oraz od 7 sierpnia 1995 r. do 6 lutego 1996 r. W tych okresach ubezpieczony wykonywał pracę w Czechach. Organ rentowy – zdaniem Sądu drugiej instancji - słusznie wskazał na przepisy § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zgodnie z którym wlicza się okresy wykonywania za granicą u zagranicznych pracodawców prac wymienionych w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia, jeżeli są one uznane za okresy składkowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. d ustawy emerytalno-rentowej. Sąd podniósł, że wykonywanie pracy przez ubezpieczonego w Czechach nie stało na przeszkodzie do zaliczenia powyższych okresów do okresów pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach, jednak do ich uwzględnienia wymagany był kolejny warunek, a to warunek z art. 50c ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej. Sąd Apelacyjny podkreślił, że ubezpieczony w okresach zaliczonych do pracy górniczej przez Sąd Okręgowy pracował w przedsiębiorstwach, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 2 lub 50c ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach. W przypadku przedsiębiorstw z art. 50c ust. 1 pkt 2 ustawy do uwzględnienia pracy jako pracy górniczej ustawodawca wymaga wykonywania pracy pod ziemią co najmniej w połowie wymiaru, co wynika z art. 50b ustawy emerytalno-rentowej. Natomiast przepis art. 50c ust. 1 pkt 3 wymaga wykonywania pracy pod ziemią przez co najmniej połowę dniówek w miesiącu.

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko organu rentowego, że uregulowanie, zgodnie z którym okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (art. 50b) oraz uregulowanie, że uznaje się za pracę górniczą te miesiące zatrudnienia, w których co najmniej połowę dniówek roboczych ubezpieczony przepracował pod ziemią (art 50c ust. 1 pkt 3) nie są tożsame. Sąd pierwszej instancji nie orzekł, których pracodawców ubezpieczonego zalicza do przedsiębiorstw, o którym mowa w art. 50c ust. 1 pkt 2, a których do przedsiębiorstw z art. 50c ust. 1 pkt 3. Sąd Apelacyjny, powołał się na treść odpisów z Krajowego Rejestru Sądowego „P.” spółki z o.o. z siedzibą w G., „B.” spółki z o.o. z siedzibą w S., „P.” spółki z o.o. z siedzibą w K. (później w S.), których dane wskazują, że są to przedsiębiorstwa, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalno-rentowej. Zatem do zaliczenia okresów pracy w nich ubezpieczony winien wykazać, że przez co najmniej połowę dniówek roboczych zjeżdżał pod ziemię. W materiale dowodowym nie ma miesięcznych wykazów dniówek zjazdowych ubezpieczonego w spornych okresach. Nie zostało zatem udowodnione, że ubezpieczony wykonywał pracę górniczą przez co najmniej 15 lat. Nie jest wystarczające zeznanie ubezpieczonego, że pracował tylko pod ziemią, ponieważ nie wiadomo czy w konkretnych miesiącach przepracował pod ziemią co najmniej połowę dniówek. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca nie spełnił warunku do przyznania prawa do emerytury pomostowej na podstawie art. 4 w zw. z art. 11 ustawy o emeryturach pomostowych w postaci 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca wywiódł skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia. Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, w podstawach skargi podniósł zarzut obrazy:

1. przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwe dokonanie przez Sąd Apelacyjny w Katowicach zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania na skutek apelacji organu rentowego na skutek pominięcia świadectw pracy, umowy o pracę i zeznań ubezpieczonego, które w pełni korespondowały z treścią zgromadzonej dokumentacji w sytuacji, gdy pomimo tego, że jak zarzucił Sąd Apelacyjny, w materiale dowodowym nie ma miesięcznych wykazów dniówek

zjazdowych ubezpieczonego, to przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, że ubezpieczony został zatrudniony w przedsiębiorstwach, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, na stanowisku górnika pod ziemią i faktycznie tylko i wyłącznie taką pracę wykonywał (nie pracował na powierzchni) w konkretnych miesiącach - pod ziemią i przez co najmniej połowę dniówek, a brak ewidencji dniówek nie stanowi przeszkody, aby ubezpieczony udowodnił wykonywanie przez niego takiej pracy, zaś ubezpieczony może dowodzić swoich racji za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego,

2. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 50c ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń przez błędne przyjęcie, że ubezpieczony nie spełnił przesłanki 15-letniego stażu pracy górniczej pod ziemią i przez co najmniej połowę dniówek w sytuacji, gdy pod rządami obecnego, jak i poprzednio obowiązującego rozporządzenia wykonawczego do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez połowę wymiaru czasu pracy, o jakim mowa w art. 50b ustawy, należy rozumieć połowę czasu pracy obowiązującego pracowników według zasad Kodeksu pracy, a wynoszącego 25 dni roboczych w miesiącu w okresie do 31 grudnia 1980 r. i 22 dni robocze w miesiącu od 1 stycznia 1981 r. (przy czym każda dniówka robocza zasadniczo powinna odpowiadać 7,5 godzinie), a wykaz miesięczny dniówek nie jest ani jedynym, ani obligatoryjnym źródłem dowodowym zmierzającym do wykazania stażu pracy górniczej.

W oparciu o przedstawione zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego niniejszą skargą kasacyjną wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego niniejszą skargą kasacyjną wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego w całości. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona, ponieważ występuje wymóg ustalenia charakteru pracy ubezpieczonego w zakwestionowanym przez Sąd Apelacyjny okresie, przeanalizowania zakresu czynności na zajmowanych przez odwołującego się stanowiskach, a także wskazania pracodawcy i wykonywanej pracy celem określenia, czy była rzeczywiście realizowana pod ziemią w kopalniach węgla kamiennego. Przedmiot sporu w postępowaniu przed sądami ubezpieczeń społecznych został określony w decyzji z 21 lutego 2022 r., w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu R. F. prawa do emerytury pomostowej wskazując, że do pracy w warunkach szczególnych z art. 4 uwzględnił 11 lat, 2 miesiące i 24 dni, natomiast do stażu pracy w warunkach szczególnych z art. 4 w związku z art. 11 ustawy o emeryturach pomostowych - 13 lat, 4 miesiące i 22 dni.

Na podstawie art. 50a ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczony w wieku 50 lat dążąc do ustalenia prawa do emerytury górniczej jest zobligowany do udowodnienia co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, a także co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej w świetle art. 50b. Pierwszy z tych warunków dotyczy pracy wykonywanej pod ziemią, natomiast drugi obejmuje nie tylko pracę górniczą pod ziemią w wymiarze połowy wymiaru czasu pracy, ale także prace równorzędne z pracą górniczą, które nie są związane z tak szczególnie uciążliwymi i niebezpiecznymi warunkami zatrudnienia jak praca pod ziemią. Ponieważ emerytura określona w tym przepisie przysługuje w wieku o 15 lat wcześniejszym od powszechnego wieku emerytalnego, stanowi to szczególny przywilej, implikujący konieczność stosowania ścisłej wykładni tej normy prawnej.

Art. 50c ust. 1 wspomnianej ustawy precyzuje, że do okresu 15 lat pracy górniczej podlegają wliczeniu okresy zatrudnienia: 1) pod ziemią w kopalniach węgla,

rud, kruszców, surowców ogniotrwałych, glin szlachetnych, kaolinów, magnezytów, gipsu, anhydrytu, soli kamiennej i potasowej, fosforytów oraz barytu; 2) pod ziemią i przy głębieńszczybów w przedsiębiorstwach budowy kopalń określonych w punkcie 1 oraz pod ziemią w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze lub przy budowie szczybów; 3) pod ziemią w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w punkcie 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń; pracownikom zatrudnionym w tych przedsiębiorstwach, zakładach i innych podmiotach uznaje się za pracę górniczą te miesiące zatrudnienia, w których co najmniej połowę dniówek roboczych przepracowali pod ziemią; 4) na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin; 5) pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w punkcie 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w punkcie 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego; 6) w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń określonych w punkcie 1 i 4, mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego.

Z przepisów tych wynika, że odnośnie do kopalni węgla kamiennego koniecznym warunkiem zaliczenia takiej pracy do okresu 15 lat pracy górniczej jest wykonywanie jej pod ziemią, aczkolwiek nie wskazują one, czy praca pod ziemią powinna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W orzecznictwie

Sądu Najwyższego wskazuje się, że w myśl art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wyodrębnienie pracy górniczej nastąpiło przy zastosowaniu dwóch kryteriów, tj. charakteru wykonywanej pracy oraz czasu jej świadczenia (co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego pracownika). Praca górnicza w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy w kopalniach węgla kamiennego polega zatem zasadniczo na wydobywaniu kopalin pod ziemią w wymiarze co najmniej połowy wymiaru czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2023 r., I USKP 20/22, LEX nr 3575775). Wykonywanie takiej trudnej, uciążliwej i niebezpiecznej pracy determinowało przyznanie górnikom uprawnienia do przejścia na emeryturę w wieku 50 lat. W przypadku wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (A. Napiórkowska, Praca wykonywana co najmniej „w połowie wymiaru czasu pracy” uwzględniana przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 marca 2023 r., I USKP 9/22, OSP 2024, nr 11, s. 84). W przeciwnym przypadku stopień jej uciążliwości nie powodował utraty sił zawodowych uzasadniających prawo do emerytury w wieku 50 lat. Zwrócić należy uwagę, że mężczyźni wykonujący kontrolę międzyoperacyjną oraz dozór inżynieryjno-techniczny w warunkach szczególnych, wymienionych w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych (wykaz A, dział XIV, poz. 24), mieli prawo do emerytury w wieku 60 lat.

W aspekcie wykładni funkcjonalnej i systemowej praca na stanowiskach dozoru i kierownictwa ruchu w kopalniach (art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy) nie może być uwzględniona przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej w wieku 50 lat, jeżeli czynności wykonywane na powierzchni stanowią zasadniczą część obowiązków, a zjazdy pod ziemię w stosunku do nich są incydentalne (wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2020 r., I UK 363/18, OSNP 2021 nr 3, poz. 33). Do określonego w art. 50a ust. 2 wskazanej ustawy okresu 15 lat pracy górniczej podlegają wliczeniu, zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 5 tej ustawy, okresy zatrudnienia w kopalniach węgla kamiennego,

również na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, jeżeli w tym okresie praca wykonywana była pod ziemią co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2024 r., I USKP 103/23, LEX nr 3699570).

Praca wykonywana u pracodawcy, który nie jest kopalnią, przedsiębiorstwem lub innym podmiotem wykonującym dla kopalń roboty górnicze, a która faktycznie polega na wykonywaniu pracy pod ziemią w czynnej kopalni węgla kamiennego, nakierowanej na pozyskiwanie z górotworu węgla, nie pozbawia możliwości uznania jej za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ustawy o emeryturach i rentach. Także ustalenia, czy pracodawcą wnioskodawcy w spornym okresie był podmiot, którego można zakwalifikować jako kopalnia, czy jako przedsiębiorstwo lub inny podmiot wykonujący dla kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów, czy przedsiębiorstwo montażowe, przedsiębiorstwo maszyn górniczych, zakład naprawczy i inny podmiot wykonujący dla kopalń podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń. Należy także uwzględnić z perspektywy prakseologicznej interpretacji zjawiska, czy podmiot ówczesnie zatrudniający ubezpieczonego stanowił strukturę przejściową, utworzoną przez kopalnię w procesie restrukturyzacji górnictwa - ubezpieczony nie może ponosić konsekwencji tego, że zmiany legislacyjne w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych (ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) nie nadążały za zmianami organizacyjnymi górnictwa węgla kamiennego i tworzeniem przez kopalnie - w ramach restrukturyzacji tejże branży - struktur przejściowych (wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2021 r., I USKP 64/21, OSNP 2022 nr 6, poz. 60).

Z ustaleń zaskarżonego wyroku nie wynika, czy wnioskodawca ma 15 lat tak określonej pracy górniczej. W uzasadnieniu wyroku nie wskazano konkretnie, jakie okresy zatrudnienia mogłyby wchodzić do takiego okresu pracy górniczej; uniemożliwia to dokonanie w postępowaniu kasacyjnym oceny spełnienia przez wnioskodawcę wszystkich warunków przyznania emerytury górniczej z art. 50a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Art. 50a ust. 2 powyższej ustawy skorelowany jest także z art. 50b oraz art. 50c ust. 2 tej ustawy w zakresie ustalania ogólnego okresu pracy górniczej w wymiarze 25 lat, do którego wlicza się również okresy równorzędne

z pracą górniczą. Zgodnie z art. 50c ust. 2 za pracę równorzędną z pracą górniczą uważa się: 1) zatrudnienie na stanowiskach wymagających kwalifikacji inżyniera lub technika w zakresie górnictwa w urzędach górniczych, jeżeli zatrudnienie jest związane z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w ust. 1 pkt 1-4, pod warunkiem uprzedniego przepracowania w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w ust. 1 pkt 1-4 co najmniej 10 lat pod ziemią, na odkrywce w kopalniach siarki lub węgla brunatnego, a także w kopalniach otworowych siarki albo na stanowiskach dozoru lub kierownictwa ruchu; 2) zatrudnienie przy innych pracach, nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4. Warunkiem zaliczenia do pracy równorzędnej z pracą górniczą, pracy, o której mowa w art. 50c ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, jest więc uprzednie wykonywanie przez okres co najmniej 10 lat pracy górniczej wymienionej w tym przepisie, tj. pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 1-4 (K. Antonów (w:) R. Babińska-Górecka, M. Bartnicki, S. Gajewski, B. Suchacki, M. Zieleniecki, K. Antonów, Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (w:) Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych, Warszawa 2019, art. 50(a), art. 50(b), art. 50(c), art. 50(d), art. 50(e), art. 50(f)). Z przepisu tego nie wynika uzależnienie zaliczenia do okresu pracy równorzędnej z pracą górniczą od wykazania wykonywania pracy pod ziemią (po przepracowaniu pierwszych dziesięciu lat w takim charakterze) w wymiarze co najmniej połowy wymiaru czasu pracy, natomiast zawarto w nim wymóg zatrudnienia związanego z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w ust. 1 pkt 1-4, co wskazuje na konieczność udowodnienia wykonywania takich czynności pod ziemią (choćby sporadycznych zjazdów pod ziemię, co najmniej raz w miesiącu).

Z treści art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy można wyprowadzić wniosek, że intencją ustawodawcy było umożliwienie górnikom, których kopalnia (lub inny wymieniony w przepisie zakład) uległa likwidacji, dopracowania okresu, nie dłuższego niż 5 lat, w

innych dowolnych podmiotach, nawet niezwiązanych z górnictwem i w konsekwencji uwzględnienie tego dodatkowego okresu zatrudnienia przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, jako okresu równorzędnego z pracą górniczą (ustawodawca wprowadził jednak ograniczenie, więcej zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2019 r., III UK 367/18, LEX nr 3275558). Warunki uwzględniania okresów zaliczanych do okresów równorzędnych z pracą górniczą zostały więc przez ustawodawcę znacznie zliberalizowane, nie wymagając - w przypadku zatrudnienia po likwidacji kopalni - wykonywania pracy pod ziemią. Ponadto w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych została zawarta delegacja do określenia w drodze rozporządzenia (między innymi) stanowisk pod ziemią - właściwy minister nie wydał wskazanego rozporządzenia. Zgodnie z art. 194 wspomnianej ustawy do czasu wydania przepisów wykonawczych przewidzianych w ustawie pozostają w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie ustaw i dekretu wymienionych w art. 195, jeżeli nie są sprzeczne z przepisami niniejszej ustawy. Zachowało moc wydane na podstawie art. 5 ust. 5 oraz art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz.U. Nr 5, poz. 32 ze zm.) rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (m.in. załącznik nr 4 do tego rozporządzenia wymienia stanowiska). Z zawartych w rozporządzeniu regulacji wynika, że bieżącą ewidencję okresów pracy prowadzi się oddzielnie dla każdego pracownika w oparciu o wydruki sporządzone na podstawie dowodów zarobkowych, z których wynika, na jakim stanowisku i w jakim okresie pracownik był zatrudniony (§ 3 ust. 1), w oparciu o miesięczne wydruki, w załączniku do karty ewidencyjnej pracownika dokonuje się zapisów: liczby dniówek przepracowanych w poszczególnych miesiącach w danym roku kalendarzowym; liczby zjazdów pod ziemię w poszczególnych miesiącach w danym roku kalendarzowym (§ 3 ust. 2). Z kolei § 4 nakłada na pracodawcę obowiązek prowadzenia bieżącej ewidencji zjazdów pod ziemię pracowników, a także dniówek przepracowanych na odkrywcę w kopalniach siarki lub węgla brunatnego oraz w kopalniach otworowych siarki (ust. 1); wskazując, że liczba

zjazdów pod ziemię w danym miesiącu, wykazywana jest w dowodach zarobkowych sporządzanych dla poszczególnych pracowników.

Stosownie do art. 50ba pkt 1 ustawy ilekroć w ustawie jest mowa o kopalni (por. pkt 2 dotyczący odkrywki) oznacza to zakład górniczy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 18 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2023 r., poz. 633); zakładem górniczym jest więc wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wykonywania działalności regulowanej ustawą w zakresie wydobywania kopalin ze złóż, a w podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny wraz z pozostającym w związku technologicznym z wydobywaniem kopalin, przygotowaniem wydobytej kopaliny do sprzedaży, podziemnego bezzbiornikowego magazynowania substancji, podziemnego składowania odpadów albo podziemnego składowania dwutlenku węgla, w tym wyrobiska górnicze, obiekty budowlane, urządzenia oraz instalacje. Przepisy te akcentują wykonywanie pracy w podmiotach związanych z bezpośrednim wydobywaniem kopalin. W przypadku pracowników przedsiębiorstw wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy, to jest tak zwanego zaplecza górniczego, do uznania ich pracy za pracę górniczą wymagane jest przepracowanie pod ziemią co najmniej połowy dniówek roboczych w miesiącu. Zastrzeżenia tego nie zawarto w pkt 2, gdyż chodzi w nim o „zatrudnienie pod ziemią” przy pracach, które z natury rzeczy są wykonywane tylko pod ziemią (budowa kopalń głębinowych, pogłębianie szybów, roboty górnicze), a obowiązek wykonywania tych prac w co najmniej połowie czasu pracy wynika z art. 50b ustawy.

Podsumowując ten wątek rozważań, do kategorii prac górniczych zakwalifikowano jedynie pracę wykonywaną pod ziemią przez pracowników zatrudnionych w podmiotach wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy, tj. w przedsiębiorstwach zajmujących się budową kopalń głębinowych wymienionych w punkcie 1 oraz głębinieniem szybów, a także innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze (czyli roboty bezpośrednio związane z wydobywaniem kopalin), jak również w podmiotach świadczących dla wspomnianych kopalń podziemne usługi budowlano-montażowo-naprawczo-wdrożeniowe. Hipotezą komentowanych przepisów nie są objęte prace wykonywane w kopalniach głębinowych w ramach zatrudnienia w podmiotach świadczących na rzecz tych kopalń usługi inne niż

określone w przepisie (wyrok Sądu Najwyższego z 23 marca 2010 r., II UK 273/09, LEX nr 1001309). W przypadku pracowników przedsiębiorstw wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy do uznania ich pracy za pracę górniczą komentowany przepis wymaga przepracowania pod ziemią co najmniej połowy dniówek roboczych w miesiącu. Zastrzeżenia tego nie zawarto w pkt 2, gdyż chodzi w nim o „zatrudnienie pod ziemią” przy pracach, które z natury rzeczy są wykonywane tylko pod ziemią (budowa kopalń głębinowych, pogłębianie szybów, roboty górnicze), a obowiązek wykonywania tych prac w co najmniej połowie czasu pracy wynika z art. 50b ustawy. O tym, co stanowi pracę górniczą, decyduje ustawa w art. 50c ust. 1 i art. 50d ust. 1. Natomiast rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty wymienia tylko stanowiska pracy górniczej. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej. Przy dokonywaniu oceny pracy jako pracy górniczej analiza powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy zawartym w ustawie), a nie na samej nazwie stanowiska. Praca górnicza nie wynika z samej nazwy stanowiska określonej w rozporządzeniu, gdyż bez rzeczywistego wykonywania pracy górniczej kwalifikowanie zatrudnienia nomenklaturą stanowiska z rozporządzenia nie sprawia, że zatrudniony w kopalni wykonywał pracę górniczą. Za pracę górniczą uznaje się tylko taką pracę, która spełnia kryteria ustawowe opisane w art. 50c ust. 1 ustawy - za pracę taką może być uznana praca wykonywana rzeczywiście pod ziemią w kopalniach węgla kamiennego (wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2021 r., I USKP 64/21, OSNP 2022 nr 6, poz. 60).

Należy nadmienić, że wykonywanie przez sąd odwoławczy funkcji kontrolnej może obejmować zarówno rozważanie dodatkowych przesłanek podstawy prawnej bez konieczności przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, jak i przyjęcie ustaleń tegoż sądu, a nawet dokonanej przez niego oceny prawnej za własne. Obie możliwości wynikają z przyjętej w polskim postępowaniu cywilnym zasady apelacji pełnej, wedle której zadaniem sądu drugiej instancji jest powtórne rozpatrzenie sprawy. Dalsze zaś rozważania sądu oraz ich zakres są

zależne od wyniku powtórnego zbadania sprawy. Jeżeli Sąd odwoławczy dochodzi do przekonania, że sprawa wymaga wyjaśnienia dodatkowych przesłanek albo ocenia podstawę prawną przyjętą przez sąd pierwszej instancji za błędną, to - z uwzględnieniem ściśle wykładanych wyjątków z art. 386 § 4 k.p.c. - sąd odwoławczy ma obowiązek samodzielnie ocenić okoliczności sprawy zgodnie z przyjętą przez siebie podstawą prawną (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 września 2019 r., IV CSK 563/18, LEX nr 3552063). Natomiast brak jakiegokolwiek odniesienia się sądu drugiej instancji do wniosków dowodowych zgłaszanych w apelacji jest naruszeniem przepisów postępowania, które mogą stanowić podstawę skargi kasacyjnej oczywiście, jeżeli naruszenie to ma wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2018 r., I CSK 747/16, LEX nr 2518839).

Sąd odwoławczy w analizowanej sprawie pominął poczynione w sprawie ustalenia Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało na podstawie przedłożonych w sprawie dowodów: świadectwa pracy, umowy o pracę oraz zeznań ubezpieczonego, które w pełni korespondowały z treścią zgromadzonej dokumentacji, że ubezpieczony został zatrudniony w wymienionych powyżej przedsiębiorstwach na stanowisku górnika pod ziemią oraz faktycznie tylko i wyłącznie taką pracę wykonywał, nie pracował na powierzchni. Sąd drugiej instancji nie odniósł się do tej oceny Sądu pierwszej instancji, szerzej do zarzutów apelacji w sposób wyczerpujący, a także Sąd Apelacyjny przyjął na podstawie jedynie odpisów z Krajowego Rejestru Sądowego („P.” spółki z o.o. z siedzibą w G. „B.” spółki z o.o. z siedzibą w S., „P.” spółki z o.o. z siedzibą w K., później w S.), że wymienione w uzasadnieniu przedsiębiorstwa produkcyjno-handlowe są to przedsiębiorstwa, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalno-rentowej, do których zaliczenia okresów pracy w nich ubezpieczony winien wykazać, że przez co najmniej połowę dniówek roboczych zjeżdżał pod ziemię. W ocenie Sądu Najwyższego sam odpis nie przemawia za tym, że praca ubezpieczonego we wskazanych przedsiębiorstwach nie mogła zostać zaliczona do pracy górnika pod ziemią.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a.t]